

Jak ZmieniĆ zawód ?

Dla kobiet szukających zawodowych inspiracji.

Cześć, mam na imię Monika a to jest drugi odcinek Zawodowego Podcastu.

W dzisiejszym odcinku opowiem Ci o 7 etapach zmiany zawodu, które kilka lat temu pomogły mi zdobyć nowe kwalifikacje i wejść w nowy obszar zawodowy. Po drobnej modyfikacji możesz te etapy wykorzystać do zmiany pracy. Ważne, żeby zacząć działać. A nie ma lepszego startu od dobrego planu.

Zanim jednak przejdziemy do tego tematu to chciałabym Ciebie zachęcić do przeczytania artykułu na portalu Gazeta Praca na temat tego, kiedy warto zmienić pracę - dokładny tytuł brzmi: zmiana pracy - kiedy warto to zrobić - link do tego artykułu znajdziesz w opisie do tego podcastu na stronie www.jakzmieniczawod.pl

Dlaczego uważam, że warto go przeczytać? Ponieważ w tym artykule pada bardzo fajna teza, mianowicie: według Sarah Archer, coacha zawodowego, zmianą należy kierować umiejętnie - ta zmiana powinna być przemyślana, dobrze zaplanowana i poprzedzona dokładnymi badaniami dotyczącymi nowej branży. Warto również znaleźć wsparcie, które zapewni nam bezpieczeństwo zarówno finansowe, jak i mentalne, bo przez zmianę nie powinno się przechodzić samotnie. Niby oczywiste a jednak, gdy przychodzi do działania okazuje, że niecierpliwość i pragnienie szybkich zmian nie są najlepszym rozwiązaniem. Z resztą, nie od dziś wiadomo, że emocje i pośpiech to zły doradca.

W tym samym artykule autor wspomina o psycholog Denise Taylor, która wskazuje, że w zmianie powinniśmy kierować się jej istotą, a więc poszukiwaniem utraconego sensu. Powinniśmy kierować się pasją i zainteresowaniami, czyli tym, co przywróci nam energię a nie wyuczonymi dotychczas zdolnościami, wpisywanymi w CV

Chciałabym, żebyś zwróciła szczególną uwagę na opisane w tym artykule zagrożenia wynikające ze zmiany pracy czy zawodu, takie jak trudność odnalezienia się w nowym środowisku i zmierzenie się z nieufnością kolegów oraz przełożonych. Natomiast od siebie dodam również zaczynanie wszystkiego od początku i wynikająca z tego konieczność uzbrojenia się w cierpliwość. Bo łatwo nie będzie a nowo obrana droga będzie długa i kręta. O tym wszystkim przeczytasz w artykule na Gazeta Praca Zmiana pracy - kiedy warto to zrobić.

<http://gazetapraca.pl/gazetapraca/7.95288.20221030.zmiana-pracy-kiedy-warto-to-zrobic.html>

Fora internetowe zasypywane są niemal każdego miesiąca pytaniami o to jak zmienić zawód po 30-tce? jak zmienić zawód po 40-tce czy jak zmienić zawód po 50-tce? To temat bardzo trudny wrażliwy i nieraz prawie niemożliwy do wdrożenia w życie. Na to jak faktycznie

zmienić zawód w polskich realiach, nie ma złotego środka. Ale wiem po sobie, że jeśli tylko istnieje cień szansy na zmianę z sukcesem to warto zaryzykować.

Mi się udało. Będąc po 30-tce, z bagażem doświadczeń zawodowych w liczbie lat prawie piętnastu, dojrzałam do miejsca, w którym wszystko wydawało mi się beznadziejne i to w każdej dziedzinie mojego życia, nie tylko zawodowej. Mimo to, udało mi się, i dziś, po ponad trzech latach transformacji, mogę z przekonaniem powiedzieć, że odniosłam sukces.

Niedawno czytałam badania, które pokazywały, że do roku 2033 zmienimy zawód do ośmiu razy w całym naszym życiu, ponieważ wymuszają to na nas zmieniająca się stale sytuacja ekonomiczno-gospodarcza kraju i świata. Poza tym, wiele zawodów zwyczajnie ustąpi miejsca postępowi technologicznemu, z kolei do łask zaczną wracać konkretne rzemieślnicze zawody. Czasy, kiedy pracownik przepracował całe swoje życie w jednej firmie, czyli ponad trzydzieści, czterdzieści lat, dawno odeszły w zapomnienie. Jesteśmy coraz bardziej mobilni, powstaje coraz więcej nowych firm, coraz więcej zagranicznych firm otwiera swoje biura w Polsce a to oznacza, że zmieniamy miejsce zatrudnienia średnio po trzech do pięciu latach pracy w jednym miejscu. Sięgamy po nowy zakres obowiązków, wyższe pensje, chcemy pracować bliżej domu i mieć więcej czasu na swoje hobby oraz dla rodziny.

Współczesna sytuacja ekonomiczno-gospodarcza wymusza na nas większą uwagę i ostrożność, nie powinniśmy osiadać na laurach, za to starać się podnosić nasze kwalifikacje i stale szkolić się w miarę finansowych możliwości. Wszystko to razem bardzo przydaje się, gdy stajemy przed dylematem zmiany nie tylko pracy w ramach tego samego obszaru zawodowego, ale całkowitej restrukturyzacji swojego zawodu - gdy decydujemy się na zmianę zawodu. Właśnie wtedy okazuje się, że procentują nasze aktywności np. poza pracą - np. przez lata prowadziliśmy blog parentingowy czy fotograficzny, który okazał się teraz być świetnym fundamentem pod nową pracę - zawsze możemy wykorzystać je we własnym CV czy portfolio. A może prowadziliśmy kursy, czy w weekendy pracowaliśmy jako barmani. Nigdy nie wiadomo, co może nam się właśnie teraz przydać.

Proces zmiany zawodu jest procesem trudnym i trzeba mieć tego świadomość. Nie wystarczy afirmować i optymistycznie patrzeć w przyszłość, ale zakasać rękawy i przygotować się na starcie komara (czyli Wy) z tytanami (czyli rekruterzy i właściciele firm). Na szczęście nie jest to już nic wyjątkowego i nikogo nie dziwi, więc masz szlaki przetarte (to tak na pocieszenie:)).

Od czego zacząć?

Przede wszystkim dzielisz proces na etapy.

I etap to nazwanie rzeczy po imieniu, a więc - dlaczego chcę zmienić zawód? może wystarczy tylko zmiana branży? może wystarczy tylko zmiana firmy? Czy są to kwestie finansowe, a może znudził mi się zakres obowiązków?

Czasami zmiany nie muszą być tak radykalne - wystarczy pomyśleć, może można dokonać zmian w obecnej strukturze - jeśli jesteś handlowcem a czujesz, że obszar HR bardzo Cię interesuje, porozmawiaj z dyrektorem albo osoba od HR co sądzą o tym pomyśle? Może firma ułatwi Ci zmianę we własnych strukturach? W wielu przypadkach jest to możliwe i sądzę, że warto zacząć właśnie od miejsca, które już znamy.

II etap - jak już znasz powody zmiany, Usiądź i wypisz pomysły na to, co dałoby Ci satysfakcję. Czym powinna charakteryzować się nowa praca, nowy zawód, jakie powinna spełniać warunki - może chciałabyś pracować w elastycznych godzinach, albo blisko domu, albo być całkowicie poza kontaktem z klientem, albo.. Takich czynników jest bardzo wiele. Pomyśl o nich i je wszystkie wypisz. Nie oceniaj ich, wypisz je nawet jeśli wydają Ci się nierealne.

W III etapie wypisz zawody, które spełniałyby Twoje założenia (oczekiwania). Jeśli nie do końca orientujesz się w specyfice różnych zawodów, porozmawiaj z rekruterami - wielu znajdziesz na portalach społecznościowych. Nie bój się nawiązać z nimi kontaktów. Pytaj, pytaj i jeszcze raz pytaj. Jeśli wstydzisz się (to naturalne!) zapytać o to rekruterów, zadaj pytania na forach internetowych - niech osoby pracujące w danym zawodzie podzielą się plusami i minusami (według nich) tego zawodu. Ludzie chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami i zazwyczaj są przyjaźni, nie bój się więc pytać o drogę!

IV etap - listę z typami zawodów masz już w notesie, wypisz więc wszystkie swoje umiejętności oraz mocne i słabe strony, pasujące pod te zawody. Sprawdzisz w ten sposób na jakim jesteś etapie i ile pracy będzie potrzebne osiągnięcie celu. Mając takie porównanie, porozmawiaj z osobami z HR (np. w LinkedIn) i poproś o wskazówki. Niech wstępnie ocenią Twoje szanse, sprawdzisz w ten sposób, czy Wasze wnioski są do siebie zbliżone.

Dzięki temu dowiesz się

V etap - przyjrzyj się temu, ile i czego musisz się nauczyć, jakie zdobyć kwalifikacje i umiejętności, by móc rozpocząć poszukiwanie pracy. Daj sobie czas i nie zniechęcaj się, jeśli po analizie przypadku okaże się, że może to potrwać nawet rok. To będzie dobry rok, który zaprocentuje. A czymże jest jeden rok w kontekście tych trzydziestu, które cały czas dzielą Cię od emerytury? :)

VI etap - poszukaj firmy szkoleniowe, stowarzyszenia, studia, szkolące w wybranym zawodzie, zrób kosztorys i biznes plan - ten etap będzie kluczowy, bo bardzo kosztowny i czasochłonny. Musisz przygotować go uczciwie. Jeśli nie masz oszczędności ani męża czy rodziców, którzy wesprą Ciebie finansowo, odpuść. Podejdiesz do tematu wtedy, kiedy będziesz bezpieczna finansowo by przeprowadzić tę zawodową rewolucję. Pamiętaj, że w nowym zawodzie zaczniesz od zera, najczęściej od stanowiska na poziomie asystentki, co

wiąże się raczej z niższymi zarobkami na start. One będą rosły z roku na roku, ale to też potrwa około trzech-czterech lat.

VII etap - masz dyplomy - super! czas szukać pracy :) Tutaj również "the sky is the limit". Ofert szukaj na różnych portalach z ogłoszeniami o pracę, na portalach firm rekruterskich, wreszcie na takich jak Gumtree czy OLX. Roześlij wiadomość wśród znajomych, może u nich w pracy akurat zwolniło się stanowisko. Wykorzystaj kontakty na portalach społecznościowych.

Jak widzisz, samo to, że tych etapów jest aż siedem, pokazuje, jak bardzo złożony i czasochłonny jest to czas. O każdym z etapów postaram się porozmawiać w kolejnych odcinkach z doradcami zawodowymi oraz osobami zajmującymi się rekrutacją pracowników, potraktuj więc ten odcinek jako rozgrzewkę. Szczególnie dużo miejsca zamierzam poświęcić aktywnemu szukaniu pracy i mam nadzieję, że znajdziesz tutaj wiele cennych wskazówek również dla siebie. W planach mam również serię o poszczególnych zawodach - takie zawodowe ABC.

Na zakończenie od siebie dodam tylko - gratuluję odwagi! :) Jesteś wielka! A w chwilach zwątpienia, których będzie wiele - odsłuchaj piosenkę zespołu Jedyny Taki Przekaz w Mieście - Zawsze do celu, ona pomaga. Poważnie :)

<https://www.youtube.com/watch?v=IDo3eZT4goM>

Moja droga, zostawiam Ciebie teraz z garścią informacji, masz o czym myśleć :) Jeśli masz pytania i jest coś o co szczególnie chciałabyś dopytać, pisz śmiało na adres monika@czasnapodcast.pl

Razem możemy więcej :)

Na zakończenie cytuję odcinka:

Przyjdzie taka chwila, kiedy stwierdzisz, że wszystko się skończyło. To właśnie będzie początek. - Louis L'amour.

Powodzenia! jak zawsze trzymam kciuki!

Monika